

Oparcie następnej linii obrony na całym odcinku od Kanalu La Manche aż po Morze Śródziemne wogóle nie wchodzi w rachubę, gdyż Niemcy nie mają ludzi na obsadzenie tak długiej linii. Jako punkt oparcia połud. końca odcinka wchodzi w rachubę wyłącznie Szwajcaria. Pytanie ogranicza się zatem do wyboru odcinka w szwajc. płn. Niemcy mogą tutaj próbować obrony na linii Sekwany, na linii Sommy wreszcie wzdłuż granicy belgijskiej. Ta ostatnia decyzja byłaby jednak równoznaczna ze zrezygnowaniem z całej Francji, z zwłaszcza rejonu Pas de Calais, skąd Niemcy ruszają na Anglię swą "bombą latającą", które dla ich propagandy wewnętrznej przedstawiają tak wielkie znaczenie. Rzecz prosta, że nawet wycofanie wojsk niem. z zaciśniętych kleszczy nie będzie rzeczą łatwą. Jeśli zaś to się uda, to powstaje dalszy problem, mianowicie obsadzenie całego odcinka od wybrzeża aż po Szwajcarię. Trzeba by na to ok. 200-tu dywizyj, a tymczasem wiadomo skąd je wycofąć.

Rosja : Oddz. ros. rozpoczęły na froncie estońskim nową ofensywę i posunęły się na połud. zach. od Pskowa na odcinku dług. 70 km. w głąb pozycji npl. do 25-ciu km. Oswobodzono 200-cie miejscowości, m.in. ważny węzeł kolej. Pskari o 45 km. na zach. od Pskowa, gdzie krzyżują się linje Psków-Talin i Psków-Ryga.

Na łowie odzyskano na odcinku Rygi 50 miejscowości. Dalsze postępy na płn. oraz na zach. od Białegostoku, gdzie odzyskano 150 miejscowości. Postępy osiągnięte również na płn. i płn. zach. od Siedlec. Na zach. od Sandomierza odparto nienaprzeciwuderzenia, oraz rozszerzono przyczółek na lewym brzegu Wisły. W ciągu ostatku Rosjanie zniszczyli na całym froncie 50 czołgów i 52 samolotów. Nieudane kontrataki wzdłuż granicy Prus Wschodnich kosztowały